

# OTRZĘSINY

29 października, dzień jak każdy inny ze wszystkich dni w tygodniu, bynajmniej nie dla pierwszaków, którzy dopiero co przekroczyli próg Publicznego Gimnazjum im. Polskich Olimpijczyków w Ciechocinku. Tego dnia odbyło się dla nich ważne święto, „Otrzęsiny”, po których to staną się częścią braci uczniowskiej w naszej szkole.

Już od godziny ósmej trwają przygotowania, aby o dziesiątej jak najlepiej powitać nowicjuszy. Przyniesiono sprzęt audio, stoliki i krzesła dla jury, karty z punktacją, nagrody dla uczestników, podłączono mikrofony, powieszono dekoracje. Jednym słowem zrobiliśmy wszystko, co było tego dnia potrzebne. Skończyliśmy przed godziną dziesiątą, więc zostało jeszcze trochę wolnego czasu do rozpoczęcia. Usiadłem na ławce i czekałem na moment swojego debiutu. Wraz z Bartkiem Szatanikiem – przewodniczącym Samorządu Uczniowskiego miałem poprowadzić „Otrzęsiny”. Nadszedł czas, aby w końcu powitać wszystkich przybyłych na uroczystość oraz zapowiedzieć jury, w którego skład weszli:

Pan Michał Mięsikowski jako Tomasz Jacyków  
Pani Małgorzata Augustynek jako Beata Tyszkiewicz  
Pani Magdalena Gapińska jako Joanna Krupa  
Żaneta Kulpa jako Kesha

Po zakończeniu wszystkich formalności związanych z rozpoczęciem, rozpoczęła się pierwsza konkurencja, to znaczy pokaz talentów. Jako pierwsza wystąpiła klasa I a. Jej reprezentantka, Zuzanna Gostkowska grała na gitarze i śpiewała. Po klasie I a przychodzi kolej na kolejną, I b, z której to Marta Krzyżanowska, Kasia Dudzińska, Daria Wysocka i Justyna Serdakowska zaprezentowały taniec, a Miłosz Kurtys, ich kolega z klasy pokazał inną jego odmianę, a mianowicie country. Na zakończenie pokazu talentów wystąpiły dziewczyny z klasy I c, Justyna Malinowska z koleżanką prezentując publiczności oraz jury taniec. Po wystąpieniu wszystkich klas pierwszych przyszła kolej na punktację. Każda klasa dostała za tę konkurencję maksymalną ilość punktów.

Kolejnym etapem w integracji pierwszoklasistów z resztą szkoły była konkurencja sportowa zakończona quizem. Sześciu zawodników z każdej klasy pierwszej podchodziło do miejsca rozpoczęcia biegu. Starsze koleżanki objaśniały młodym „olimpijczykom” zasady, podczas gdy kolega czytał je wszystkim obecnym. Każdy uczestnik musiał obieć pacholek pięć razy, przełożyć przez siebie szarfę, przebiec po ławeczce, odpowiedzieć na pytanie, wyciągnąć ustami z miski pełnej mąki cukierka, po czym jak najszybciej wrócić do swoich towarzyszy. Słowem Bartka towarzyszyła prezentacja ćwiczenia w wykonaniu Oskara Łośia. Trzeba jeszcze

dodać, że twarze uczestników zostały posmarowane miodem, aby mąka lepiej się do nich przylepiała. Start! Wszyscy przebiegli tor dzielnie pokonując przeszkody i odpowiadając na pytania jak błyskawica. No... może nie wszyscy. Po zakończeniu tych mini - zawodów przyszedł czas na mały bonus w postaci już ostatniej, dodatkowej konkurencji zwanej „wyścigiem rydwanów”! Osiem osób z każdej pierwszej klasy wraz ze swoim wychowawcą zajęło przeznaczone stanowiska. Czterech uczniów miało chwycić za rogi materaca, na którym leży wychowawca, następnie po starcie przeciągnąć „rydwan” między pacholekami (ślalomem) na końcu wracając do pozostałej czwórki, aby ta odbyła kolejne okrążenie. Pierwszy „rydwan”, który wróci z „woźnicą” (wychowawcą) wygrywa. Wyścig się skończył. Zwyciężyła klasa I a, drugie miejsce zajęła klasa I c, a trzecie klasa I b. Na szczęście nikt nie zgubił wychowawcy. Po ogłoszeniu wyników nastąpiło wręczenie medali przez Panią Wicedyrektor dla sportsmena i sportsmenki roku, które otrzymali Patrycja Droszyńska i Marcin Langner. W końcu przyszła kolej na ślubowanie. Przewodniczący klas pierwszych ubrani w wieńce i togi przez swoje „starsze siostry” powtórzyli słowa przysięgi trzymając flagę olimpijską. Teraz są już oficjalnie przyjęci do grona braci uczniowskiej naszego gimnazjum. To była bardzo emocjonująca uroczystość, która przebiegła bardzo sprawnie i w miłej atmosferze, zarówno dla „stałych bywalców” jak i dla „nowo przybyłych” uczniów. Młodych witamy w naszym gronie.

Igor Auguściak

